

Skąd Ordo Iuris wzięło 3 mln zł?

5 października 2017

Była pełnomocniczka rządu ds. równego traktowania, Małgorzata Fuszara, odpowiedziała na zarzuty Ordo Iuris o rzekome niejasności w finansowaniu organizacji feministycznych organizujących wczorajsze protesty. Wykazała, że Ordo Iuris jest ostatnią organizacją, która powinna stawiać tego typu zarzuty komukolwiek.

Ordo Iuris przygotowało dokument, w którym mówi o milionie złotych zza granicy, które w ciągu ostatniego roku wpłacono na działalność organizacji walczących o prawa kobiet. Z pisma wynika, że „beneficjentem największych środków pochodzących z zagranicy (90 proc.) była Federacja na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, a także działające w jej ramach ASTRA Network i grupa edukatorów seksualnych Ponton. Fundacja Global Fund for Woman (GFW), która swoją siedzibę ma w Stanach Zjednoczonych, przekazała do ASTRA Network grant w wysokości 12 tysięcy dolarów”.

Organizacja zarzuca feministkom, że za pomocą pieniędzy z grantu prowadziły „skuteczne kampanie medialne, aby wywierać nacisk na rząd w 2016 r., prowadząc do masowych protestów w »czarny poniedziałek«, dzięki którym parlament wycofał się z proponowanego ustawodawstwa w październiku”. Małgorzata Fuszara odpowiedziała na te zarzuty, które sugerują obchodzenie prawa i posiłkowanie się obcym kapitałem w celu destabilizacji władzy.

„Ordo Iuris otrzymał ponad 3 mln zł ze źródeł niewiadomego pochodzenia, w związku z tym jest ostatnią organizacją, która mogłaby zarzucać komuś przyjmowanie pieniędzy, także z zagranicy” – powiedziała w rozmowie z „Rzeczpospolitą”.

Ordo Iuris wykazało 3,3 mln zł otrzymanych darowizn w

sprawozdaniu za 2016 rok. Prezes Aleksander Stępkowski odmówił jednak przedstawienia personaliów darczyńców, zasłaniając się lojalnością. – Przychody pochodzące z zagranicy to średnio mniej niż 1 proc. całości otrzymywanych darowizn, w większości pochodzą od Polonii. Dla przykładu we wrześniu stanowiły 0,85 proc. – zapewnił. – Ochrona ludzi dobrej woli przed szykanami środowisk kwestionujących konstytucyjne gwarancje prawa do życia lub tożsamości związku małżeńskiego jest naszym priorytetem.

Fuszara jednego z darczyńców wymieniła jednak wprost. To międzynarodowa konserwatywna organizacja Tradição, Família e Propriedade (Tradycja, Rodzina i Własność) – stowarzyszenie świeckich katolików powołane do życia w Sao Paulo, obecnie z siedzibą w USA. Jest to organizacja skrajnie antykomunistyczna, broniąca tradycyjnych konserwatywnych wartości, wiary katolickiej oraz własności prywatnej. W Polsce za jej ramię uznane jest Stowarzyszenie Kultury Chrześcijańskiej im. ks. Piotra Skargi.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu